

Krzysztof Hliniak

Uniwersytet Jagielloński

Polskie Forum Choreologiczne

Imigracje, emigracje, przesiedlenia. Przemieszczenia ludności a dziedzictwo i praktyka taneczna wybranych grup narodowych i etnicznych zamieszkujących Kraków i województwo małopolskie

Wstęp

Wiek XX i pierwsze dekady obecnego stulecia skutkowały przemieszczeniami ludności, które były i są jednymi z największych w historii ludzkości. W znacznym stopniu dotyczyły one ziem polskich, jak również mieszkających na nich narodowości i grup etnicznych. W szczególnym stopniu procesy te obejmowały Żydów, Łemków, Ukraińców a także Ormian i Romów, a w ostatnich latach Białorusinów. W przypadku każdej z tych mniejszości procesy te miały odmienny przebieg i przynosiły inne skutki, ale za każdym razem w istotny sposób wpływały na dziedzictwo i praktykę taneczną mniejszości.

Poniższy tekst przedstawia kolejny wycinek wyników badań nad dziedzictwem tanecznym wybranych grup narodowych i etnicznych zamieszkujących Kraków i województwo małopolskie. Prace badawcze realizowane były w ramach przygotowania dysertacji doktorskiej w Katedrze

Porównawczych Studiów Cywilizacji na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem promotorów dr. hab. Tomasza Nowaka (UW) i dr. hab. Wojciecha Klimczyka (UJ), których część opublikowana została między innymi w numerze „Etnomuzykologii Polskiej” opublikowanym w 2023 roku (Hliniak 2023b: 35–64)¹.

Tekst odwołuje się także do pracy badawczej *Podstawa do przygotowania słownika biograficznego tańca w Krakowie i Małopolsce w okresie 1918–2018. Opisanie i upamiętnienie osób działających w Krakowie i innych ośrodkach historycznej Małopolski w okresie 1918–2018*, realizowanej przez autora razem z zespołem w składzie Agnieszka Gorczyca i dr Magdalena Malska w ramach projektu Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca (NIMiT) „Białe plamy – muzyka i taniec” w roku 2018/2019 (Gorczyca, Hliniak, Malska 2019).

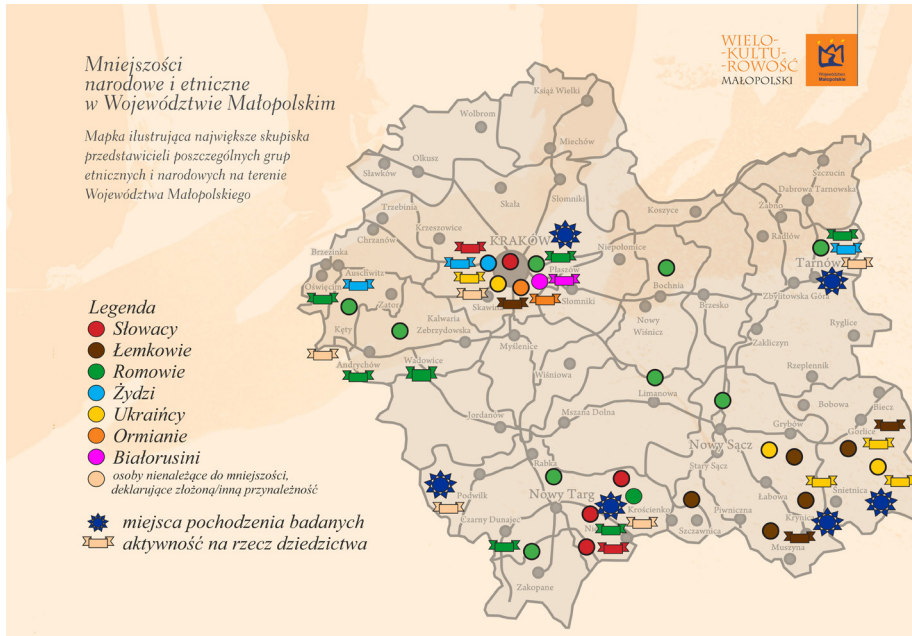
Choć treścią powyższych prac badawczych była historia tańca i dziedzictwo taneczne, kwestie wpływu sytuacji politycznej i zmian społecznych, w tym przemieszczeń ludności, na tę sferę niematerialnego dziedzictwa kulturowego mniejszości, wielokrotnie pojawiały się w wypowiedziach rozmówców i opracowaniach.

Opis i metodologia badań

Jako podstawową metodę badawczą podczas realizacji prac przyjęto częściowo ustrukturyzowany wywiad pogłębiony. W porównaniu do wyników prac badawczych uwzględnionych w opublikowanym poprzednio artykule dotyczącym dziedzictwa mniejszości, poszerzeniu uległa grupa badawcza, którą obejmowała wywiady i rozmowy z trzydziestoma siedmioma osobami, należącymi do wybranych grup narodowych i etnicznych oraz czterema osobami z grupy kontrolnej deklarującymi polską identyfikację narodową i zajmujących się dziedzictwem mniejszości. Uzyskane wywiady zostały poddane transkrypcji. W ramach prac badawczych przeprowadzono także wiele obserwacji w czasie

¹ Praca doktorska „Taniec jako część niematerialnego dziedzictwa kulturowego wybranych grup narodowych i etnicznych zamieszkujących Kraków i województwo małopolskie”.

impres, które miały miejsce na omawianym terenie i były organizowane przez i dla mniejszości lub zostały im poświęcone.



Rycina 1. Mniejszości narodowe i etniczne w województwie małopolskim. Opracowanie własne na podstawie publikacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego (*Wielokulturowość Małopolski* 2008, 94–95).

Podstawowym kryterium doboru grupy badawczej były zapisy *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* z 2005 roku (*Ustawa o mniejszościach*, 2005). Istotne znaczenie miał fakt obecności danej grupy narodowej lub etnicznej na badanym terenie w perspektywie historycznej i współcześnie oraz wyniki Narodowych Spisów Powszechnych z lat 2002, 2011 i 2021. Ważnym kryterium była aktywność grupy na polu zachowania dziedzictwa tanecznego. Na podstawie podanych powyżej kryteriów uwzględniono więc takie mniejszości narodowe jak: Ormianie, Słowacy, Ukraińcy i Żydzi oraz mniejszości etniczne: Łemków i Romów. Po uwzględnieniu wyników spisu powszechnego z 2021 roku włączono do badanej próby

osoby deklarujące pochodzenie białoruskie. Deklarowane przez informatorów samoidentyfikacje narodowe i etniczne charakteryzowały się większą złożonością niż zapis ustawy i częściowo miały charakter mieszany. Przykładem tego jak skomplikowane mogą być kwestie identyfikacji narodowej są między innymi Łemkowie oraz mieszkańcy Spisza i Orawy. Wśród mniejszości łemkowskiej były osoby określające się jako członkowie odrębnej grupy narodowej, jak też Łemkowie, którzy uważali się za część narodu ukraińskiego. Osoby pochodzące ze Spisza deklarowały z kolei identyfikację słowacką, słowacko-spiską lub wyłącznie spiską.

Większość z osób biorących udział w pracach badawczych była zaangażowana w różny sposób w działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego mniejszości i często posiadała wyższe wykształcenie kierunkowe w zakresie etnologii, filologii oraz warsztaty i kursy choreograficzne. Ponad jedna trzecia z nich prowadziła zajęcia taneczne, zespół folklorystyczny lub organizowała potańcówki taneczne. W badanej grupie nieznacznie przeważały kobiety.

Emigracja, wysiedlenia i przesiedlenia a ich wpływ na dziedzictwo taneczne

Wielu rozmówców i rozmówczyń w wywiadach mówiło o istotnym wpływie stałej lub czasowej emigracji bądź wysiedleń z Polski na stosunek własnej mniejszości do jej dziedzictwa tanecznego. Oddziaływanie doświadczenia emigracji lub wysiedlenia na tę sferę niematerialnego dziedzictwa kulturowego można by określić jako wieloaspektowe i trudne do jednoznacznej oceny.

W opinii rozmówców z mniejszości słowackiej, częściowo także ukraińskiej lub żydowskiej, dłuższy bądź krótszy wyjazd albo emigracja z Polski mogły przyczynić się do pogłębienia znajomości dziedzictwa tanecznego oraz, w przypadku osób działających w zespołach folklorystycznych, skutkowały włączaniem do

repertuaru tanecznego elementów zapożyczanych z kraju, z którym osoba czuła się związana.

W wypowiedziach romskich rozmówczyń emigracja osób należących do mniejszości przyczyniła się i przyczynia do zubożenia dziedzictwa tanecznego i muzycznego Romów Karpackich na omawianym obszarze.

Zdecydowanie negatywnie oceniane przez rozmówców i rozmówczynie deklarujących łemkowskie i ukraińskie pochodzenie były wysiedlenia ludności na Ukrainę w latach 1944–1946 i Akcją „Wisła” w 1947 roku. Wypowiadający się podkreślali, że były one odpowiedzialne za przerwanie ciągłości kulturowej tych grup mniejszościowych w Polsce. W podobnie jednoznacznie negatywny sposób oceniana była przez osoby uczestniczące w badaniu antysemicka nagonka w latach 1967–1968.

Spisz. Słowacy

Wspomniana powyżej pozytywna ocena wpływu wyjazdów lub emigracji na dziedzictwo taneczne mniejszości związana była z faktem, że w opinii rozmówców i rozmówczyń przyczyniały się one do poznania lub pogłębienia znajomości własnego dziedzictwa tanecznego i przekładały się na jego praktykowanie w miejscach, z którymi osoby były związane. Jedna z rozmówczyń tak mówiła o tym wpływie:

Ja nigdy nawet, prawda, tak *de facto* nie tańczyłam. Wiedziałam jak tam czardasz, jak walc czy polka, prawda, ale gdzie tam technika, reszta rzeczy, czy o kondycji już nie wspominając, i dostałam się w 2013 roku na Dziętwę². I wtedy tak mi się trochę zaczęły oczy otwierać i po prostu bardzo się wstydziłam, że nie umiałam wiele, wiele rzeczy, ale pomimo tego gdzieś ta chęć poszerzenia horyzontu przeważała nad tym, że później chodziłam każdy rok na te kursy, i nie tylko kursy, bo później jeszcze doszła teoria też, chodziłam na takie zajęcia, nawet tu w Polsce, czy też tam na Słowacji (Spisz, Słowaczka_2, 44 lata).

² Folklorne slávnosti pod Poľanou, Detva, <https://www.fspdetva.sk/>, (dostęp: 18.09.2023).

Rozmówca, który po skończonej szkole podstawowej w Polsce, kontynuował naukę w Słowacji, a na późniejszym etapie życia kilkanaście lat mieszkał w Wielkiej Brytanii wypowiadał się podobny sposób:

Ja tańczyłem już przedtem, no i ciągle czułem się Słowakiem i ciągle czułem tę potrzebę, że potrzebuję coś zrobić i będąc nawet za **granicami i Słowacji Polski** ciągle wyszukiwałem coś. Pamiętam jak wyjechałem do Londynu, po ukończeniu studiów w 2005 roku i co pierwsze było, to ja sobie dałem buty taneczne do mojej torby podróźnej a moja mama mówi: Dziecko przecież ty jedziesz do pracy a ja jej mówię, no ale może się przyda. I faktycznie był tam zespół słowacki nazywa się Morena Dance Company³. I chyba tak w 2007 dołączyłem do słowackiego zespołu folklorystycznego i to jest właściwie zespół, który zrzesza ludzi ze Słowacji w większości (Spisz, Słowak, 44 lata).

Rozmówcy dostrzegali także zjawisko zapożyczenia repertuaru tanecznego przez zespoły działające na Spiszu z pobliskiej Słowacji, w tym z takich regionów jak Šariš, Zemplin i Horehronie. Miało to wynikać między innymi z jego atrakcyjności dla publiczności: „[...] mają te dupane, ale to jest taniec, który im się bardzo podobał, horehronskie tańce i kilka zespołów to przejęło [...]” (Spisz, Słowak, 65 lat).

Część z nich oceniała przyjmowanie repertuaru spoza granic Polski dość krytycznie uważając, że zespoły powinny wyraźnie zaznaczać, że to co prezentują nie jest lokalnym dziedzictwem:

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tańczyć, ale się podkreśla, że to nie jest taniec nasz, tylko wyuczony. Tak samo jak my na przykład mamy tańce, wychodzimy na scenę, ale mamy tam tańce z regionu środkowej Słowacji, czy tam ze wschodu, czy z zachodu, no bo przeważnie regionami, czy mamy tańce z Tierchovej [...] (Spisz, Słowak_2, 62 lata).

Czasowe emigracje Słowaków ze Spisza i ich powroty do Polski skutkowałyby więc nie tylko dowartościowaniem lokalnego dziedzictwa i pogłębieniem jego znajomości, ale także włączaniem do repertuaru lokalnych zespołów folklorystycznych tańców ze Słowacji.

³ Folklorný súbor Morena - Londýn, <https://fsmorena.weebly.com/>, (dostęp: 06.04.2023).

Żydzi

Holokaust i powojenne fale emigracji z Polski w wyniku antysemickich nagonek końca lat czterdziestych, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych właściwie wymazały z krajobrazu kulturowego regionu taneczne życie żydowskie w formach, w jakich było ono obecne od średniowiecza do II wojny światowej.

Odbudowa życia tanecznego mniejszości żydowskiej wiąże się z początkiem lat osiemdziesiątych XX wieku. Szczególnie początkowo, szeroko rozumianym tańcem żydowskim zajmowały się osoby zafascynowane kulturą Żydów, ale nienależące do tej społeczności. Działania te przyniosły powstanie licznych projektów artystycznych i grup tańca. Co istotne – zaadaptowany wtedy jako własny – taniec izraelski, w zakresie choreotechniki i funkcji, tylko w pewnym stopniu nawiązywał do obecnego wcześniej w regionie tańca żydowskiego. Nowy taniec, którego datę powstania badacze określają na 1944 rok, miał wyrażać idee nowego, świeckiego i silnego Państwa Izrael. Czerpał więc nie tylko z dziedzictwa tanecznego Żydów Europy Środkowo-Wschodniej, ale przede wszystkim z tradycji sefardyjskiej i bliskowschodniej. Agnieszka Jeż tak pisała o jego genezie: „do tygła zatem nie wkładano po równo wszystkiego, co mogli zaoferować przybysze, pewne elementy były zdecydowanie niepożądane” (Jeż 2018: 265–238)⁴. Powstała więc nowa, inna jakościowo i ruchowo tradycja, którą za Erikiem Hobsbawmem można określić jako *tradycję wynalezioną* (Hobsbawm, Ranger 2008: 9–23). Ponieważ miejscem powstania, propagowania i wciąż tworzenia tańców izraelskich jest Izrael to w dalszym ciągu tamtejsi choreografowie są punktem odniesienia dla praktykujących go Żydów i miłośników tego tańca na całym świecie. Przyjęta praktyka taneczna stała się też istotnym łącznikiem między tą mniejszością w Polsce i globalną społecznością żydowską, a także społeczeństwem większościowym. Traktowana jest jako ważna składowa żydowskiej tożsamości:

⁴ Termin taniec izraelski pojawił się w 1947 roku.

Jeżeli ludzie przychodzą tu na Festiwal Kultury Żydowskiej⁵ to nie są zainteresowani na przykład tylko muzyką albo tylko jedzeniem albo tylko sztuką, ale też tym tańcem. Więc wygląda na to, że jest to jeden z takich ważnych komponentów naszej tradycji, też dla ludzi z zewnątrz, tak mi się wydaje (Żydówka, autochtonka, 34 lata).



Rycina 2. Koncert „Szalom na Szerokiej”, 32. Festiwal Kultury Żydowskiej, 1 lipca 2023 roku, Kraków, fot. Krzysztof Hliniak

Antysemityzm społeczeństwa większościowego i strach przed kolejnymi falami emigracji z Polski, a więc także przed utratą własnego dziedzictwa tanecznego, pojawiały się w wywiadach z osobami deklarującymi żydowską tożsamość jako ważne czynniki wpływające współcześnie na dziedzictwo taneczne tej grupy. Rozmówczyni mówiła o przyszłości tańca żydowskiego w Polsce:

Jakie są perspektywy? Nie wiem to zależy też od sytuacji [...] politycznej kraju. [...] No polityka wpływa też w ogóle na atmosferę w kraju. Jeżeli to się bardzo zmieni, pójdzie tak bardzo w prawicową stronę, czy nacjonalistyczną to wtedy perspektyw nie będzie żadnych. I się powtórzy to, co było albo podobnie. Po prostu ludzie zaczną wyjeżdżać z tych, czy innych powodów (Żydówka, autochtonka, 34 lata).

⁵ Festiwal Kultury Żydowskiej, <https://www.jewishfestival.pl/pl>, (dostęp: 15.09.2023).

Żydowski reemigrant, który został zmuszony do wyjazdu z Polski przez antysemitkę nagonkę w latach 1967–1968, mocno akcentował obecność izraelskiego tańca w swoim życiu po powrocie do Polski. Podkreślał zmianę postaw, z którą spotkał się po przyjeździe do Krakowa:

Jaka dzisiaj Polska jest? Wszyscy wiedzą. Nigdy ani razu nie powiedział mi: parszywy Żyd, nikt nie powiedział mi: Jedź do Izraela albo Wynoś się do Izraela. Mam sąsiadów. Mam te tańce. Chodzę na jakieś kluby, różne jakieś edukacyjne tutaj. Nigdy, nigdy ani razu. (Te) nowe pokolenie tu jest teraz w ogóle to jest całkiem inne niż w tamtych czasach (Żyd, reemigrant z Izraela, 75 lat).

W przypadku mniejszości żydowskiej z jednej strony mamy więc do czynienia z utratą miejscowego dziedzictwa tanecznego, z drugiej strony z jego odbudową w oparciu o zaimportowany i przyjęty jako własny taniec izraelski. Praktykowany jest on zarówno przez działający przy Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży Zespół Tańca Izraelskiego „Kachol”, przez który przewijają się osoby deklarujące żydowską identyfikację narodową, jak też w nowo powstałych miejscach jak Przedszkole „Frajda” założone przy Jews Community Center Krakow czy szkoła żydowska prowadzona przez organizację religijną Chabad Lubawicz⁶.

Łemkowie i Ukraińcy

W przypadku Łemków i Ukraińców kwestia przemieszczeń ludności pojawiała się w wywiadach w dwóch kontekstach. Pierwszym były wydarzenia lat 1944–1946 i przesiedlenia ludności łemkowskiej i ukraińskiej w ramach wymiany ludności między Polską a Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką i Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką na mocy umów z 9 września 1944 roku między Polskim Komitetem

⁶ Zespół Tańca Izraelskiego „Kachol”, <https://www.sckm.krakow.pl/zespol-tanca-kachol/>, (dostęp: 19.04.2023); Frajda Kraków, <https://frajdakrakow.org/>, (dostęp: 25.09.2023); Chabad Lubawicz Kraków, <https://www.chabadkrakow.org/>, (dostęp: 04.12.2023); *For the first time since the Holocaust, the Jewish school in Krakow opened today with first grade.* W: Chabad Lubawicz Kraków *בוקר קד"ב*, Facebook, <https://fb.watch/nhFQUonPiZ/>, (dostęp: 25.09.2023).

Wyzwolenia Narodowego a władzami obu republik związkowych. W latach 1944–1946 na teren USRR wysiedlono z Polski około 482 880 Ukraińców i Łemków, z których ponad 20 tysięcy pochodziło z dzisiejszego województwa małopolskiego (Sowa 2011: 78–79; Łodziński 1998: 17; Nowak 2015: 56–57).

O wpływie tego wydarzenia i Akcji „Wisła” w 1947 roku, podczas której wysiedlono z całej Łemkowszczyzny około 60 tysięcy ludzi, na ciągłość kulturową i dziedzictwo taneczne Łemków i Ukraińców w Polsce, mówili wszyscy rozmówcy deklarujący łemkowską lub ukraińską identyfikację. Ukraiński działacz tak wypowiadał się na ten temat:

No ale z drugiej strony ja myślę, że naprawdę szalenie ważne jest, no cały czas niestety jakby nie chcemy do tego wracać, ale cały czas jednak patrzeć się na tą Akcję „Wisła” i na to co było przed Akcją „Wisła”. Przecież przed Akcją „Wisła” było wysiedlenie pół miliona ludności ukraińskiej na Ukrainę, z terenów dzisiejszych dzisiejszej Polski więc jakby Akcja „Wisła” to była taka troszeczkę już musztarda po obiedzie, bo wysiedlano 170 000 ludzi. Większość ludzi wysiedlono w latach ‘44–‘46. [...] To się nazywała wymiana ludności, aczkolwiek z mojego doświadczenia, i z tego, co mi starsi ludzie opowiadają to w większości, no to też było wygnanie, bo to było przymusowe. Bez względu na to, co uznamy większą tragedią czy to wygnanie na Ukrainę, czy Akcją „Wisła” faktem jest, że te lata ‘44–‘47 no one jakby zniszczyły naszą ciągłość kulturową tak, bo to jeżeli chodzi o społeczeństwo łemkowsko-ukraińskie w Polsce ta ciągłość kulturowa została przerwana kompletnie (Łemko-Ukrainiec, 29 lat).

Warto podkreślić, że choć około 10% wysiedlonych wróciło na Łemkowszczyznę, to rzadko mogli powrócić do poprzednich miejsc zamieszkania, a zakazem ich osiedlania objęte były, znajdujące się w ówczesnym województwie krakowskim, tereny Zachodniej Łemkowszczyzny.

Drugim kontekstem, w którym pojawiły się przemieszczenia ludności były dłuższe lub krótsze wyjazdy za granicę, kontakty rówieśnicze i kształcenie się Łemków i Ukraińców w zakresie dziedzictwa tanecznego

na terenie Ukrainy. Podobnie jak w przypadku mieszkańców Spisza, którzy deklarowali słowacką identyfikację, taka aktywność dawała im możliwość zapoznania się z dziedzictwem państwa, z którym czuli się związani, jak też nawiązanie kontaktów z osobami, które zostały przesiedlone na teren Ukrainy po II wojnie światowej. Ukraiński rozmówca tak mówił o znaczeniu takich kontaktów:

Myślę, że język właśnie i kultura, dialog, no i też myślę, że ta właśnie taka chęć gdzieś tam łapania kontaktu czyli my jedziemy tam, kogoś poznajemy, oni też często byli przesiedleni z Polski na tereny Związku Radzieckiego, też często te relacje, czy tam nawet rodzinne są dosyć zawiłe, ale na pewno gdzieś to poszukiwanie kontaktu jest ważne i szczególnie teraz jakby dużo rzeczy odstąpiło, pokazało bardziej, unaocznio (Ukrainiec, autochton, 26 lat).

Podobnie do osób należących do mniejszości słowackiej także łemkowski choreograf podnosił swoje kwalifikacje w zakresie tańca za granicami Polski. Jednak w swojej wypowiedzi akcentował dążenie do zachowania lokalnego dziedzictwa łemkowskiego:

Tak naprawdę chodzi o to, że chcemy zachować własną tożsamość, która jest mi najbliższa, która jest najbliższa nam. [...] Ja zresztą po swoich studiach historycznych jeszcze się kształciłem, przebywałem przez rok czasu na takim stażu choreograficznym na Ukrainie w Drohobyczu, praktyczny miałem przy Państwowym Zespole Pieśni i Tańca „Werchovina”⁷. Natomiast teoretyczny przy instytucie, obecnie Uniwersytecie imienia Ivana Franka w Drohobyczu na wydziale etnograficzno-muzycznym⁸ i pamiętam usłyszałem tam piękne słowa z ust moich ówczesnych profesorów, którzy mi powiedzieli wprost, użyli takiego stwierdzenia: wy tam w Polsce Łemkowie nie tańcicie naszych hopaków, kozaków, bo nigdy nie zatańczycie, tak jak my tańczymy, ale my za was nigdy nie zrobimy waszych łemkowskich tańców, waszych łemkowskich obrzędów, nie odtworzymy waszych łemkowskich tradycji (Łemko, 56 lat).

⁷ Заслужений Прикарпатський ансамбль пісні та танцю України „Верховина”, <https://verkhovyna.org.ua/>, (dostęp: 05.05.2023).

⁸ Дрогобицький державний педагогічний університет імені Івана Франка, <https://dspu.edu.ua/>, (dostęp: 05.05.2023).

Rozmówca poszedł drogą, o której mówił i w toku własnych prac badawczych w terenie starał się odtworzyć folklor Zachodniej Łemkowszczyzny, by później wprowadzić go do prowadzonego przez siebie zespołu pieśni i tańca⁹. W przypadku Ukraińców zamieszkujących teren obecnego województwa małopolskiego było to jednak niemożliwe. Wysiedlenia na teren Ukrainy i przesiedlenia spowodowały, że:

Na tych ziemiach, gdzie na przykład moi przodkowie mieszkali to nic takiego, co by można było przekazać, to chyba nie przetrwało, albo to były takie potańcówki po prostu (Ukraińiec, autochton, 26 lat).

Rozmówca dodawał więc, że:

No to my wykonujemy tańce głównie z regionów Ukrainy takiej, którą teraz widzimy na mapie. Wykonujemy tańce z Zakarpacia, taki taniec jak kołomyjka. Wykonujemy tańce z Polesia (Полісся). Mamy taniec, który się nazywa поліський czyli poleski. Horaka z centralnej Ukrainy, привітальний czyli tak jakby przywitalny (powitalny) z centralnej Ukrainy. Mamy z Zakarpacia taniec bereznianka, jest taki weselny taniec, który właśnie wykonywało na weselach. Mamy taniec z Bukowiny буковинський. (Ukraińiec, autochton, 26 lat).

Wysiedlenia i przesiedlenia ludności łemkowskiej i ukraińskiej to nie tylko utrata przez nią części lub większości lokalnej tradycji tanecznej. W opinii rozmówców wydarzenia te w zdecydowany sposób wpływają na obecną sytuację obu mniejszości. Wymuszają na osobach należących do nich dodatkowy wysiłek, by odnaleźć i ocalić tę część dziedzictwa, która przetrwała, tak jak w przypadku Łemków lub właściwie stworzyć je od nowa, tak jak to ma miejsce w społeczności ukraińskiej. Dążenie do zachowania dziedzictwa tanecznego nie dotyczy tylko i wyłącznie tańca. Związane jest również z przewyciężaniem lęku spowodowanego traumatycznymi wydarzeniami z przeszłości. O takich sytuacjach opowiadał łemkowski rozmówca:

⁹ Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczera” / Лемківській Ансамбль Пісні і Танця „Кычера”, <http://www.kyczera.eu/>, (dostęp: 22.09.2023).

I jeszcze tych młodych ludzi, których trzeba było najpierw przekonać, żeby się przestali bać, [...] zaczynałem w '90, przede wszystkim musiałem zacząć od tego, żeby przekonać młodych ludzi do tego, żeby się przestali bać, żeby chcieli przyjść na próby, żeby chcieli, pierwszy raz kiedy był pierwszy koncert, to część z nich się bała wyjść na miasto i wystąpić, niektórzy ubierali czarne okulary, żeby ich nie rozpoznano, bo z tego powodu były przykre konsekwencje (Łemko, 56 lat).

Wysiłek ten dotyczy także pokonywania problemów związanych z faktem rozproszenia mniejszości łemkowskiej i ukraińskiej po całej Polsce w wyniku Akcji „Wisła”. Opowiadał o tym Łemko o orientacji ukraińskiej, mówiąc:

U nas też się jeździ 500 km na Watrę do Zdyni¹⁰, bo ludzie jadą, nie wiem, z Zielonej Góry na Watrę i to jadą 15-latkowie ekipą 10-osobową. Jedziemy 500 km na Watrę albo ja jadę 500 km z Krakowa na Watrę do Łuków koło Gorzowa Wielkopolskiego. Też się jeździ i też jest fajnie (Łemko-Ukrainiec, 29 lat).

Mimo, że sytuacje ukazane w powyższym fragmencie mają wydźwięk optymistyczny, to jednak dobrze obrazują trudności, z jakimi muszą mierzyć się osoby deklarujące łemkowską lub ukraińską identyfikację, by uczestniczyć w imprezach, których celem jest zachowanie i prezentowanie dziedzictwa tanecznego. Problemem, o którym wspominał łemkowski działacz jest brak instytucji wspierających dziedzictwo Łemków, co też związane jest z rozproszeniem tej społeczności na znacznym obszarze Polski:

[...] Łemkowie nie mają do tej pory żadnej instytucji, żadnej szkoły, żadnego domu kultury, żadnej świetlicy, żadnej formy zinstytucjonalizowanego życia, w przeciwieństwie do Ukraińców, do Niemców, do Białorusinów i tutaj też czujemy się społecznością bardzo mocno stygmatyzowaną [...] (Łemko, 56 lat).

¹⁰ Watra Zdynia, <https://watrAZdynia.pl/>, (dostęp: 22.09.2023)

Wysiedlenia i przesiedlenia w inny sposób wpłynęły na stan dziedzictwa tanecznego Łemków i Ukraińców zamieszkujących obecne województwo małopolskie. W przypadku tych pierwszych przerwaniu ciągłości kulturowej nie było tak definitywne, dlatego istnieje możliwość rewitalizacji dziedzictwa tanecznego w oparciu o badanie przeszłości, ale wymaga to dużego wysiłku i wsparcia z zewnątrz. Z powodu przesiedleń dziedzictwo Łemków zamieszkujących obszar dzisiejszego województwa małopolskiego prezentuje zarówno działający w Legnicy wspomniany powyżej Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczera”, jak też grupy lokalne, w tym Łemkowski Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Łemkowski Pierścionek” z Gładyszowa koło Gorlic¹¹. W przypadku Ukraińców mamy do czynienia z utratą własnego, lokalnego dziedzictwa i kreowaniem go od nowa w oparciu o dziedzictwo współczesnej Ukrainy. Grupą, która stara się ten taniec prezentować jest działający na terenie całego kraju Zespół „Studenty Tanciujut”¹².

Romowie

Dziedzictwo taneczne Romów zamieszkujących omawiany obszar odgrywa istotną rolę w życiu ich społeczności. Stanowi część codzienności, praktyk świętowania, jak i element ich wizerunku w społeczeństwie większościowym. Istotnym procesem, dotyczącym tej grupy w ostatnich latach, a często pomijanym w dyskursie nad dziedzictwem Romów, jest ich emigracja, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej (Szewczyk 2016: 35-42).

W opinii romskich rozmówczyń wyjazdy Romów skutkują odplywem twórców i zubożeniem romskiego życia tanecznego i muzycznego oraz

¹¹ Łemkowski Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Łemkowski Pierścionek” / Дитячо-молодіжний фольклорний ансамбль «Лемківський перстеник», <https://www.lemko-union.pl/perstenyk.html>, (dostęp: 30.03.2023).

¹² „Студенти Танцюють” / „Studenty Tanciujut”, <https://www.facebook.com/profile.php?id=100031233143443>, (dostęp: 12.03.2023)

zanikiem praktyki tanecznej charakterystycznej dla Romów Karpackich. Rozmówczyni tak mówiła o tej kwestii:

Ja na przykład obecnie widzę zanik tańca Romów Karpackich, Górskich i jeżeli chciałabym zobaczyć tak naprawdę, nie wiem czy znajdziesz słuchaj tutaj w Polsce już kogoś kto dobrze tańczy w tym tańcu Romów (Karpackich). Natomiast jak chcesz zobaczyć to znajdziesz to na Słowacji, właśnie wiesz co na Węgrzech. A w Polsce? No musiałabym się grubo zastanowić, kogo mogłabym powiedzieć, że słuchaj on mi tańczy. Może ci jeszcze z tych starszych Romów. No to może by coś tam wiesz było to jakieś tam. Ale z tych młodych nie (Romka_1, 52 lat).

Wraz z komercjalizacją dziedzictwa, o której mówiły Romki, stwarza to zagrożenie dla trwałości tanecznego dziedzictwa Romów Karpackich na omawianym obszarze.

Emigracja Romów z Polski ma także inne oblicze. Według rozmówczyń przyczynia się do tworzenia nowych praktyk tanecznych na emigracji, gdy spotykają się pochodzące z Polski osoby należące do różnych grup romskich:

W Polsce w innych rejonach mieszkają Romowie z karpackiej grupy, w innych rejonach mieszkają Romowie na przykład z Polskiej Romy. Więc jakby czasem trudno ich spotkać razem, natomiast w Anglii oni mieszkają obok siebie. Jest dużo związków mieszanych międzygrupowych. Więc idę do kogoś do domu i mam miks totalny. Później jest impreza i zaczyna się muzyka i ja nie widzę różnicy między tym, co śpiewają jedni i drudzy. Śpiewają te same rzeczy i wiesz jakby piosenki są te same, muzyka jest ta sama [...] (Romka_2, 44 lata).



Rycina 3. Gala Jubileuszowa z okazji sześćdziesięciolecia Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego Romów – Centrum Kultury Romów w Polsce z siedzibą w Tarnowie, 8 lipca 2023 roku, Tarnów, fot. Krzysztof Hliniak

Emigracja, przesiedlenia i wysiedlenia w istotny sposób wpływały i wpływają współcześnie na możliwość zachowania i praktykowania dziedzictwa tanecznego omawianych grup. W przypadku Łemków, Romów, Ukraińców i Żydów wspomniane procesy odbijały się często negatywnie na tej części niematerialnego dziedzictwa tych mniejszości. W przypadku mieszkańców Spisza kontakty z położoną niedaleko Słowacją wydają się pozytywnie wpływać na tę grupę i mobilizować do zachowania dziedzictwa tanecznego, choć część rozmówców widziała w nich też zagrożenie w postaci przyjmowania repertuaru tanecznego przez zapożyczenia z terenów obecnej Słowacji.

Imigracja jako czynnik wspierający zachowanie dziedzictwa

Drugim czynnikiem, który w istotny sposób wpływał i wpływa na stan zachowania dziedzictwa tanecznego mniejszości na omawianym terenie jest czasowa lub stała imigracja do Polski. Miała ona miejsce oczywiście

wcześniej, gdy w miejscowościach Spisza, Orawy i Łemkowszczyzny do tańca przygrywały romskie zespoły zza obecnej granicy polsko-słowackiej. Rozmówcy i rozmówczynie kilkakrotnie wspominali o takich praktykach. Ukrainka pracująca z łemkowskim zespołem dziecięcym tak mówiła o tego rodzaju migracjach:

To przychodzili muzykanci gdzieś tam zza gór, bo to w ogóle też najczęściej to byli Romowie, którzy gdzieś tam przychodzili właśnie powiedzmy z terenów dzisiejszej Słowacji do nas, gdzieś tam, no to oni najczęściej byli tymi muzykantami, którzy też motywowali do tańczenia i gdzie się tańczyło te kołomyjki (Ukrainka, autochtonka z pogranicza łemkowsko-bojkowskiego, 31 lat).

O podobnych praktykach mówiły też osoby ze Spisza. Jedna z rozmówczyń wspominała:

Ja jeszcze, nie pamiętam w którym roku, bo tam mam to u siebie i nagrane i spisane, przeprowadziłam wywiad z panem Janem Janosem z Zamku Niedzickiego. On miał 104 lata wtedy, i jeszcze służył na zamku i powiedział: Tam zawsze chodzili Cyganie grać i przychodzili ze Starej Wsi grać, ze Słowacji jakby. Przychodzili z tam tela grać i przy takich różnych okazjach albo skończyli jakieś roboty, albo żniwa albo cosik i tamtego to panowie robili taką gościnę i muzykanci grali i tańcowali. No więc inaczej te czardasze wyglądały, że tak powiem kolokwialnie jak zagrali ich Cyganie, a inaczej jak zagrali autochtoni, bo to już było wtórne (Spisz, Spiszaczka, 52 lata)

Charakterystyczny w obu przypadkach jest fakt, że migracje dotyczyły Romów i że w opinii rozmówczyń maniera wykonawcza, którą prezentowały kapele wpływała także na choreotechnikę tańców wykonywanych w obu wspomnianych społecznościach.

Współcześnie w przypadku mniejszości zamieszkujących obszar obecnego województwa małopolskiego ze zjawiskiem imigracji i jego wpływem na dziedzictwo tańca mniejszości narodowych i etnicznych mamy do czynienia głównie w przypadku Ormian, Białorusinów i Ukraińców. Związane jest to przede wszystkim z sytuacją gospodarczą i społeczną na terenach byłego ZSRR po 1989 roku, wydarzeniami

politycznymi w Białorusi w 2020 roku w i agresją Rosji przeciwko Ukrainie w 2022 roku (Miszewski 2018: 7–8; Król-Mazur 2023: 8–11; Kłysiński 2024; Kuźniar 2022: 29–65).

Ormianie

Od końca lat osiemdziesiątych z Armenii przybywają do Polski osoby, dla których taniec ormiański jest ważną częścią życia i praktyki świętowania. Nawiązują one kontakt ze spolonizowaną i nie posiadającą obecnie dziedzictwa tanecznego społecznością Ormian polskich. Między grupami zachodzą interesujące procesy wymiany, także w dziedzinie tańca.

Miejscem przekazywania tańców ormiańskich społeczności Ormian zamieszkujących Kraków i region jest działająca w soboty Szkoła Ormiańska w Krakowie, którą wspiera Armenian Foundation¹³. Pod kierunkiem instruktorki dzieci poznają tańce ludowe i narodowe Armenii. Rozmówczynie mówiły o jej działalności i znaczeniu przekazywania całości dziedzictwa kulturowego Ormian kolejnym pokoleniom w następujący sposób:

Nawet tutaj w szkółce, co mamy zajęcia, też bardzo dbam, żeby te tradycyjne, co jak wiem, że mnie przekazano, przekazać dzieciom, bo to jest bardzo ważne. Bo wiadomo, że nowoczesne elementy też pochodzą i takie różne, ale dla mnie głównie, żeby to, co mam i prawdziwe, co nas (nam) przekazano, zostaje (Ormianka, 50 lat).

[...] to, co chcemy przekazywać naszym dzieciom, znaczy co naród może pokazać, prezentować, jeżeli prezentacje chcesz robić to taniec, oczywiście jak najbardziej, muzyka jak najbardziej, kuchnia jak najbardziej (Ormianka, 53 lata).

¹³ Szkoła Ormiańska Kraków, <https://fundacjaormianska.pl/projekty/szkola-ormianska-krakow/>, (dostęp: 26.09.2023); Szkoła Ormiańska w Krakowie, <https://www.facebook.com/groups/132178323521832>, (dostęp: 26.09.2023); Armenian Foundation, <https://fundacjaormianska.pl/>, (dostęp: 26.09.2023); Fundacja Ormiańska – Armenian Foundation – Հայկական Հիմնադրամ, <https://www.facebook.com/armenianfoundation/>, (dostęp: 25.09.2023).

Ormianki, które przybyły do Polski w ostatnich trzydziestu latach w swoich wypowiedziach akcentowały znaczenie dziedzictwa tanecznego jako jednej z fundamentalnych składowych całego dorobku kulturowego własnej grupy i podkreślały ważność przekazania go kolejnym pokoleniom.

Białorusini

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku grupy imigrantów z Białorusi, których przyjazd po 2020 roku zmienił oblicze białoruskiej diaspory w Krakowie i jej życia tanecznego. Szybkość jego (od)budowy oraz jego intensywność są zjawiskami godnymi uwagi¹⁴.



Rycina 4. Potańcówka z tradycyjnym tańcem białoruskim, 2 lipca 2024 roku, Kraków, fot. Krzysztof Hliniak

¹⁴ Беларускія традыцыйныя танцы ў Кракаве/ Białoruskie tańce ludowe w Krakowie, <https://www.facebook.com/groups/krakautancyki>, (dostęp: 16.01.2024).

Organizator potańcówek z tradycyjnym tańcem białoruskim mówił o swojej aktywności:

A ja też nie miałem przedtem doświadczenia konkretnie z tańcem białoruskim. Dlatego zacząłem szukać, po prostu w diasporze pytać, czy ktoś się tym zajmuje i akurat w trakcie mojego pobytu w Hiszpanii, dostałem kontakt do obecnego mego przyjaciela, z którym razem organizujemy teraz te potańcówki, ponieważ on z kolei już ma za swoim plecami trzyletnie doświadczenie, jeszcze jego rodzice też nauczają tańca stricte ludowego białoruskiego i tak się to stało (Białorusin, 26 lat)

Rozmówca podkreślał, że działalność ta to też odkrywanie tożsamości białoruskiej i krzewienie jej w środowisku białoruskiej diaspory w Krakowie. Mówił:

[...] był taki moment że tak się (pytano) A coś się je u was w kraju? No ok, powiem. A jak się mówi u was w kraju? To po białorusku coś powiem. A coś się tańczy u was w kraju? I tu biała ściana była. Znam kilka nazw tańca, ale bez zielonego na tamten moment pojęcia jak to się tańczy. Jezus, Boże, Matko Boska jak to? Przecież definiuje siebie jako Białorusin, a nie potrafię określić jak się tańczy. Więc troszkę też było ten taniec jest jako motyw poszukiwania własnych korzeni też, mimo że w mojej miejscowości tańca się nie praktykuje (Białorusin, 26 lat).

Warto zaznaczyć, że praktykowanie tańców tradycyjnych w samej Białorusi może się spotkać z represjami, o czym mówił białoruski informator:

[...] na dzień dzisiejszy reżim tak naprawdę prześladowa osoby za to, że chcą się poczuwać Białorusinami. [...] trochę to jest absurdalne, że można wsadzić człowieka za kratki za tańce czy za muzykę [...] (Białorusin, 26 lat)

W opiniach Ormianek i Białorusina taniec stanowi istotną część tożsamości obu grup, a w związku z powyższą wypowiedzią można przypuszczać, że intensywność tanecznego życia białoruskiej diaspory jest nie tylko przejawem troski o dziedzictwo, ale może mieć szerszy wymiar.

Ukraińcy

Inaczej wygląda natomiast życie taneczne przybywających do Polski imigrantów z Ukrainy. W opinii rozmówców, na ten moment, przybywający wydają się być niezainteresowani uczestnictwem w dotychczasowym formach służących zachowaniu dziedzictwa tanecznego mniejszości ukraińskiej w Polsce.

To teraz właściwie jak przychodzą ludzie z Ukrainy, to oni czasem nie mają tej takiej ciągłości, ich też to tak nie kręci, bo dla nich, oni nie muszą się identyfikować znowu, bo oni wiedzą kim są. Im bardziej zależy żeby jakoś w tej krainie się odnaleźć, gdzieś tam, nie wiem, zrobić oświatę, pójść na studia, dostać jakiś dokument i móc pracować i tutaj sobie jakoś życie układać, albo gdzieś przejeżdżać dalej, albo wracać (Ukrainiec, autochton, 26 lat).

Powyższe spostrzeżenia potwierdzałyby widoczny brak aktywności tej grupy w przestrzeni publicznej na polu zachowania własnego dziedzictwa tanecznego. W przeciwieństwie do Ormian i Białorusinów, którzy regularnie praktykują taniec, osoby przybyłe z Ukrainy, choć mają możliwość dołączenia do zespołu tańca, wydają się na ten moment niezainteresowane taką formą aktywności i – jak zaznaczył rozmówca – skupiają się na organizowaniu życia w nowym kraju. Nie oznacza to jednak, że dziedzictwo taneczne niedawno przybyłych Ukraińców nie jest dla nich ważne. Rozmówczyni, która przybyła do Polski po wybuchu wojny mówiła:

Taniec to jest część kultury, i jakby tańczyć dziecko zaczyna od samego początku. My tańczymy zawsze, i śpiewamy i tańczymy, jakie by święto nie było, to zawsze jest taniec obok i śpiewy. I dziecko to widzi, też zaczyna tańczyć. Potem kiedy ma trzy, cztery, pięć lat, to chodzi do domu kultury i tam zaczyna tańczyć. I teraz dużo tych etnicznych tańców. Jeżeli wcześniej były jakieś inne rodzaje, to teraz jakby więcej tych etnicznych, narodowych tańców (Ukrainka, przybyła do Polski w 2022 roku, 52 lata).

Rozmówczyni podkreślała więc znaczenie kultury ludowej i narodowej, w tym ukraińskiego dziedzictwa tanecznego. Widziała je także

jako formę deklaracji sprzeciwu wobec agresji sąsiada na swój kraj. Prawdopodobnie między innymi właśnie stan zawieszenia i tymczasowości spowodowany wojną, jak też potrzeba zatroszczenia się o najpilniejsze potrzeby bytowe powodują, że społeczność ukraińska mniej aktywnie zajmuje się własnym dziedzictwem tanecznym.

Inne grupy narodowe i etniczne¹⁵

Warto na koniec poświęcić kilka zdań aktywności grup, które przybywają do Krakowa i województwa z różnych stron świata, a które według polskiego prawa nie spełniają warunków, by zostać uznanymi za mniejszości narodowe lub etniczne.

Dzięki obchodom świąt Divali i Holi w przestrzeni publicznej miasta widoczna jest aktywność osób pochodzących z subkontynentu indyjskiego. Kraków od lat był ważnym ośrodkiem klasycznego tańca indyjskiego w Polsce, ponieważ jego dworska odmiana prezentowana jest co roku w trakcie odbywającego się od 2001 roku Festiwalu Tańców Dworskich „Cracovia Danza”¹⁶. Od początku lat dwutysięcznych działają tu także zespoły taneczne, w tym od 2008 roku Zespół Tańca Indyjskiego „Natyalaya”. W ich skład wchodzi głównie osoby zainteresowane klasycznym tańcem indyjskim mające polskie pochodzenie¹⁷. Imigracja osób z Półwyspu Indyjskiego przyniosła powstanie tworzonych przez nie własnych grup tanecznych oraz przyczyniła się do poszerzenia prezentowanych w Krakowie i regionie stylów tańca o nowe gatunki, inne niż praktykowane najczęściej dotychczas kathak, bharatanatyam i bollywood¹⁸.

¹⁵ Szerszą charakterystykę działalności w Krakowie i województwie różnych narodowości i grup etnicznych na polu zachowania i prezentowania ich dziedzictwa tanecznego zawiera tekst autora *Kultura taneczna mniejszości narodowych i etnicznych w Krakowie i województwie małopolskim* opublikowany w 2023 roku w ramach serii *EtnoBiblioteka*. T. 3: *Ludowość w literaturze, sztuce i muzyce* przez UMCS w Lublinie.

¹⁶ Balet Dworski Cracovia Danza, <http://cracoviadanza.pl/>, (dostęp: 27.09.2023).

¹⁷ Natyalaya, <https://www.facebook.com/profile.php?id=100063840421149>, (dostęp: 27.09.2023).

¹⁸ Jhinkaar, <https://facebook.com/jhinkaar.dancecrew>, (dostęp: 27.09.2023).



Rycina 5. Święto Holi, 6 kwietnia 2024 roku, Muzeum Sztuki Japońskiej „Manggha”, Kraków, fot. Krzysztof Hliniak

Warto też wspomnieć o istnieniu już od kilkudziesięciu lat zespołów prezentujących folklor bałkański. Wśród nich są Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Jagiellońskiego „Słowianki”, Zespół Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” im. druhny Marii Władysławy Francuz i Zespół Tańców i Pieśni Bałkańskich „Iglika”. Znajdują w nich także miejsce przybywający do Krakowa czasowo lub na stałe imigranci z Półwyspu Bałkańskiego. Dla dzieci pochodzących z bułgarskich i mieszanych rodzin powstała w Krakowie Szkoła Bułgarska, w której programie nauczania jest również nauka tańców tego kraju¹⁹.

Ważne miejsce w krajobrazie kulturowym miasta i województwa zajmują też samodzielni performerzy, głównie z Azji Wschodniej, Ameryki Łacińskiej i krajów afrykańskich prezentujący dziedzictwo taneczne miejsc pochodzenia.

¹⁹ Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Jagiellońskiego Słowianki, <http://www.slowianki.uj.edu.pl/>, (dostęp: 26.09.2023); Zespół Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” im. druhny Marii Władysławy Francuz, <https://maleslowianki.pl/>, (dostęp: 26.09.2023); Zespół „Iglika”, <https://www.facebook.com/Zespolliglika>, (dostęp: 26.09.2023); Българско училище в Краков – Szkoła bułgarska w Krakowie, <https://www.facebook.com/doragabekrakow>, (dostęp: 26.09.2023).

Podsumowanie

Dynamiczna historia regionu, jak i zmieniająca się współczesność mocno wpływają na dziedzictwo taneczne mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących Kraków i województwo małopolskie. Coraz więcej imigrantów zarówno należących do wspomnianych i wymienionych w ustawie mniejszości, jak też innych narodowości osiedla się w Krakowie i województwie na stałe. Przyczynia się to do wzbogacenia oferty kulturalnej miasta i regionu, jak też do coraz większej widoczności różnych grup narodowych w przestrzeni publicznej.

W przypadku Żydów, Ormian, Ukraińców i częściowo Łemków mamy do czynienia z odbudowywaniem, rewitalizowaniem lub nawet rekonstruowaniem życia tanecznego. Powyższe procesy są w dużej mierze skutkiem powojennych przemieszczeń ludności, emigracji z Polski, wysiedleń i przesiedleń ludności, które w przypadku niektórych grup przyczyniły się do utraty przez nie własnego dziedzictwa tanecznego a w przypadku innych do przerwania ciągłości kulturowej z nim związanej. Procesy dokonujące się w ostatnich latach skutkują powstawaniem nowych zespołów tanecznych, organizowaniem koncertów i potańcówek z tańcami mniejszości oraz nauką tańca w prywatnych i weekendowych szkołach mniejszości. W wielu przypadkach proces migracji dotyczy nie tylko samej ludności, ale także tańców, które zapożyczane są z krajów, z którymi osoby czują się związane. Zespoły folklorystyczne działające w Polsce włączają je do repertuaru prezentowanego na scenach. Szczególnie widoczne jest to w przypadku mniejszości słowackiej i ukraińskiej.

Nowym zjawiskiem w Krakowie i województwie jest intensywna działalność w zakresie prezentowania i promowania tańców tradycyjnych, powiększającej się po 2020 roku diaspory białoruskiej. Organizowane potańcówki taneczne i pikniki integrują społeczność Białorusinów, a przez swoją otwartą formułę przyczyniają się do poznawania ich dziedzictwa tanecznego przez społeczeństwo większościowe.

Jednocześnie w przypadku niektórych grup mniejszościowych, w szczególności Romów Karpaccich, w ostatnich latach mamy do

czynienia z liczną emigracją z Polski o charakterze zarobkowym i emancypacyjnym, a jej kierunkiem jest szczególnie Wielka Brytania. Grozi to powolnym zanikiem lokalnego dziedzictwa tanecznego tej grupy. Jednocześnie w nowym miejscu przebywania skutkuje powstawaniem jakości tanecznych łączących dziedzictwo różnych grup romskich z Polski.

Przeprowadzone wywiady i rozmowy potwierdzają znaczący wpływ i wagę przemian historycznych i społecznych na dziedzictwo taneczne omawianych grup. W niektórych przypadkach był on oceniany pozytywnie, jednak większość rozmówców i rozmówczyń podkreślała destrukcyjny charakter przemieszczeń ludności na dziedzictwo taneczne własnej społeczności, szczególnie tych procesów, które miały charakter niedobrowolny.

W kontekście dziedzictwa tanecznego grup narodowych innych niż społeczeństwo większościowe warta podkreślenia jest aktywność osób, które przybywają do Polski w ostatnich latach, a nie są według prawa zaliczane do mniejszości narodowych i etnicznych.

Wszystkie wspomniane procesy zmieniają nie tylko oblicze dziedzictwa tanecznego w regionie i praktykowanie go przez obecne w Krakowie i województwie grupy narodowe i etniczne, ale w istotny sposób wpływają na poczucie ich tożsamości i relacje ze społeczeństwem większościowym. Z całą pewnością warto są dalszej obserwacji i badań.

Literatura cytowana

Gorczyca, Agnieszka; Hliniak, Krzysztof; Malska, Magdalena 2019: *Podstawa do przygotowania słownika biograficznego tańca w Krakowie i Małopolsce w okresie 1918–2018. Opisanie i upamiętnienie osób działających w Krakowie i innych ośrodkach historycznej Małopolski w okresie 1918–2018.*

Hliniak, Krzysztof 2023a: *Kultura taneczna mniejszości narodowych i etnicznych w Krakowie i województwie małopolskim. EtnoBiblioteka.*

- T. 3. *Ludowość w literaturze, sztuce i muzyce*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Hliniak, Krzysztof 2023b: *Zachować nieuchwytnie – nabywanie i przekazywanie dziedzictwa tanecznego wybranych grup narodowych i etnicznych zamieszkujących Kraków i województwo małopolskie*. „Etnomuzykologia Polska”, nr 5, 35–64.
- Hobsbawm, Eric; Ranger Terence (red.) 2008: *Tradycja wynaleziona*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jeż, Agnieszka 2018: *Tradycyjny taniec w Izraelu wobec problemu tożsamości narodowej*. „Studia Choreologica”, vol. XIX, 265–238.
- Kłysiński, Kamil 2022: *Protest w zawieszeniu – białoruskie społeczeństwo rok po wyborach prezydenckich*.
- <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2021-08-03/protest-w-zawieszeniu-bialoruskie-spolescenstwo-rok-po>, (dostęp: 11.02.2024).
- Król-Mazur, Renata 2023: *Tragedia ormiańskiej ludności Górskiego Karabachu (Arcachu)*. „Munetik” Czasopismo Mniejszości Ormiańskiej, nr 4, 8–11.
- Kuźniar, Roman i in. 2022: *Agresja Rosji na Ukrainę – pierwsze dwa tygodnie wojny. Raport specjalny*. „Rocznik strategiczny”, nr 27, 29–65.
- Łodziński, Sławomir 1998: *Przekroczyć własny cień. Prawne, instytucjonalne oraz społeczne aspekty polityki państwa polskiego wobec mniejszości narodowych w latach 1989–1997*. W: *Mniejszości narodowe w Polsce. Praktyka po 1989 roku*. Red. Bogumiła Berdychowska. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 17.
- Miszewski, Michał Lubicz 2018: *Nowi imigranci z Ukrainy w Polsce 5 lat po „rewolucji godności” – wprowadzenie*. W: *Imigranci z Ukrainy w Polsce. Potrzeby i oczekiwania, reakcje społeczne, wyzwania dla bezpieczeństwa*. Red. Michał Lubicz Miszewski, Wrocław: Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, 7–8.

- Nowak, Krzysztof 2015: *Pomiędzy ideologią a pragmatyzmem: polscy komuniści wobec problemów narodowościowych po II wojnie światowej*. W: *Mniejszości narodowe i prawodawstwo mniejszościowe w Europie Środkowo-Wschodniej: historia i współczesność*. Red. Krzysztof Nowak, Józef Szymeczek. Český Těšín: Kongres Polaków w Republice Czeskiej, 56–57.
- Sowa, Andrzej Leon 2011: *Historia polityczna Polski 1945–1991*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Szewczyk, Marcin 2012: *Migracja czy mobilność – wykorzystywanie przez Romów prawa do swobodnego przemieszczania się osób*, „Unia Europejska.pl”, nr 5 (216), 35–42.
- Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*. W: *Dz.U. 2005 nr 17 poz. 14*.
- <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20050170141>, (dostęp: 27.06.2023).
- Wielokulturowość Małopolski 2008*. Oprac. merytoryczne Mirosława Kopyciańska, Kraków: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

Summary

The 20th century and early 21st centuries witnessed unprecedented population shifts in Poland, specifically in Kraków and the surrounding region. Among the various nationalities and ethnic groups residing there were Jews, Lemkos, Ukrainians, Armenians, Roma, and more recently, Belarusians. Each minority group experienced distinct trajectories because of these movements, which is clear in the significant impact on their respective dance practices and cultural heritage.

This essay presents some of the findings from a research study on dance as intangible cultural heritage of selected national and ethnic groups in Krakow and the Lesser Poland Voivodeship. This study

was conducted as part of a doctoral dissertation at the Department of Comparative Studies of Civilizations at Jagiellonian University, under the supervision of Tomasz Nowak (University of Warsaw) and Wojciech Klimczyk (Jagiellonian University).

In interviews conducted for this study, a considerable number of participants emphasized the negative consequences of emigration, immigration, resettlement, and population displacement on their respective dance heritages. These processes often led to partial or complete loss of their dance traditions. For instance, in the case of the Jewish community, traditional Jewish dance as it was practiced prior to World War II disappeared, only to be replaced by the adoption of Israeli dance forms. Ukrainians, lacking a local dance heritage to draw upon, turned to the dance traditions of Ukraine as a reference. On the other hand, the dispersed Lemko community in Poland has been striving to revive the dance heritage of the old Lemko region.

Interestingly, temporary emigration to Slovakia appears to contribute to efforts to preserve the dance heritage of the Slovak community in Poland. Similarly, immigrants from Armenia and Belarus, who have arrived in Poland in recent years, have made significant efforts to preserve the dance traditions of their respective countries of origin. Conversely, the emigration of the Roma population from Poland has resulted in a decline in their local dance heritage.

The impact of historical and contemporary population movements on dance heritage is undoubtedly significant, although assessing proves unequivocally challenging. Such movements have led to the borrowing, revitalization, and reconstruction of dance repertoires, showcasing the complex and dynamic nature of cultural exchange and adaptation.

Keywords: intangible cultural heritage, Kraków, national and ethnic minorities, dance, folklore groups